

Sygn. akt I ACa 208/14

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący:	SSA Jan Sokulski
Sędziowie:	SA Marek Klimczak SA Dariusz Mazurek (spraw.)
st.sekr.sądowy	Cecylia Solecka

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. na rozprawie sprawy z wniosku **Dyrektora Zakładu Karnego w R.**

z udziałem **M. T. (1)**

przy udziale **Prokuratora Apelacyjnego w Rzeszowie**

o uznanie za osobę stwarzającą zagrożenie

na skutek apelacji uczestnika M. T. (1)

od postanowienia Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 3 marca 2014 r., sygn. akt I Ns 16/14

p o s t a n a w i a:

I. **o d d a l i ć** apelację,

II. **p r z y z n a ć** adwokatowi M. L. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie wynagrodzenie w kwocie 166,05 zł (sto sześćdziesiąt sześć 05/100) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestnikowi M. T. (1) w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał uczestnika M. T. (1) za osobę stwarzającą zagrożenie w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. 2014r., poz. 24), zwanej dalej ustawą „o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi(...)”, i orzekł o umieszczeniu uczestnika w Krajowym Ośrodku (...) oraz zarządził pobranie od M. T. (1) materiału biologicznego (DNA), odcisków linii papilarnych i obrazu zawierającego utrwalony wizerunek uczestnika.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Uczestnik popełnił przestępstwa przeciwko wolności, wolności seksualnej, życiu, których to czynów dopuścił się przeciwko małoletnim, za które skazany został:

- prawomocnym wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Ł. z dnia 6 maja 1987r. sygn. Sg 31/87;
- prawomocnym wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego z dnia 4 marca 1988r. sygn. Sg 65/87.

W czasie przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności uczestnik popełnił zbrodnie, polegające na pozbawieniu życia czterech małoletnich oraz popełnienia czynu lubieżnego wobec nich i innego małoletniego i za to wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 września 1989r. sygn. II K 11/89 skazany został na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych na zawsze. W przypadku każdej ze spraw M. T. (1) poddawany był badaniom przez zespół biegłych, w oparciu o które sądy orzekające w poszczególnych sprawach ustalały, że popełniając czyny uczestnik rozumiał znaczenie i istotę popełnianych czynów, nie cierpiał na chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub zespół psychoorganiczny. Natomiast stwierdzano u uczestnika cechy nieprawidłowej osobowości z zaburzeniami psychoseksualnymi z cechami pedofilii.

Na skutek rewizji wniesionej przez obrońcę M. T. (2), Sąd Najwyższy stosując przepisy ustawy z dnia 7 grudnia 1989r. o amnestii, orzeczoną wobec uczestnika karę śmierci zamienił na karę 25 lat pozbawienia wolności i złągodził kary dodatkowe.

M. T. (1) odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S. w okresie do 15 stycznia 2012r. i od 16 stycznia 2012r. w Zakładzie Karnym w R., gdzie został skierowany do odbycia kary postanowieniem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 20 lipca 2011r. na podstawie art. 117 k.k.w. orzekającego o zastosowaniu wobec M. T. (1) leczenia z powodu zaburzeń preferencji seksualnych. W oparciu o materiały i dokumenty znajdujące się w teczce osobopoznawczej skazanego Sąd Okręgowy poczynił ustalenia o sposobie funkcjonowania uczestnika w czasie odbywania kary pozbawienia wolności i wdrożonych w stosunku do niego przez administrację zakładu karnego programach terapeutycznych i efektach podejmowanych przez administrację Z.K. działań resocjalizacyjnych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie pobytu w Z.K. w S. uczestnik zajmował się wykonywaniem prac plastycznych, miał dostęp do urządzeń poligraficznych i komputera. Unikał kontaktu z psychologiem. Na podstawie przeprowadzonych w 2000r. badań rozpoznano u niego głębokie zaburzenia sfery emocjonalnej i seksualnej, zaburzenia kontroli emocji, skłonność do zachowań nieobliczalnych, agresywnych, a w sferze zaburzeń seksualnych pedofilię. Stwierdzono u niego brak możliwości radzenia sobie z przeżyciami i emocjami w sposób zgodny z obowiązującymi normami. Uczestnik zaprzeczał stwierdzonej u niego ułomności.

Przeniesienie do Z.K. w R. uczestnik traktował jako środek służący zrealizowaniu terapii dla sprawców przestępstw seksualnych. Początkowo odmawiał pracy w formie dialogu psychoterapeutycznego. Nie uczestniczył w terapii grupowej. Brał udział w indywidualnych spotkaniach z terapeutą.

Uczestnik zmienił swoją postawę od marca 2012r. Wziął udział w cyklu oddziaływań terapeutycznych w trybie indywidualnym. Nie wpłynęło to jednak na zmianę jego samooceny. Nadal pozostawał w przekonaniu podtrzymującym negowanie podejmowania prób pracy i analizy problematyki agresji, w tym seksualnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że w grudniu 2012r. odnaleziono w celi którą zajmował uczestnik zdjęcia dzieci z wykonanym przez uczestnika fotomontażem swojego wizerunku. W dniu 8 lutego 2014r. odnaleziono kserokopię tych materiałów, a w dniu 10 lutego następnego kserokopie z postaciami dzieci częściowo rozebranych. Odnalezione materiały mogą mieć związek z aktualną diagnozą stwierdzającą u niego pedofilię sadystyczną.

Uczestnik ma zaburzenia preferencji seksualnych o typie pedofilii sadystycznej. Nie posiada wiedzy na temat zdiagnozowanych u niego w przeszłości zaburzeń osobowości, również w sferze seksualnej. Wykazuje głębokie zaburzenia osobowości w postaci osobowości nieprawidłowej antisocjalnej z zaburzeniami preferencji seksualnej o typie pedofilii sadystycznej. W Okresie 25 lat odbywania kary struktura osobowości uczestnika nie uległa zmianie.

Według ustaleń Sądu Okręgowego uczestnik nadal nie zgadza się ze stwierdzonymi u niego zaburzeniami w postaci pedofilii sadystycznej. Zaprzecza problemom osobowościowym. Odczuwa strach i nie potrafi samodzielnie poradzić sobie z tymi emocjami. Nie uzyskał wglądu w swoje problemy osobowościowe. Stosuje te same mechanizmy obronne i używa tych samych strategii (skłonności do stosowania manipulacji, umiejętność ukrywania swojego wzburzenia przed otoczeniem, skłonność do dużej potrzeby akceptacji przez otoczenie). Jest bezkrytyczny wobec swoich możliwości przystosowawczych. Utrwala schematy zachowań, nie ma motywacji do zmiany osobowości. Niepokój, strach mogą wzbudzać u niego napięcie przekładające się na wzbudzenie popędu seksualnego, który może być rozładowywany przez uczestnika w sposób w jaki czynił to w przeszłości dokonując zabójstw.

Te elementy stanu faktycznego zdecydowały w ocenie Sądu Okręgowego, że prawdopodobieństwo popełnienia przez uczestnika czynu zabronionego podobnego do popełnionych w przeszłości jest bardzo wysokie, tym bardziej, że aktualnie u uczestnika występują stany nasilenia emocji negatywnych, wzburzenie emocjonalne, poczucie zagrożenia.

Okres odbywania kary pozbawienia wolności przez M. T. (1) upływał w dniu 11 lutego 2014r.

W dniu 22 stycznia 2014r. Dyrektor Zakładu Karnego w R. skierował wniosek do sądu o uznanie uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie, który w toku postępowania uzupełnił o żądanie umieszczenia uczestnika w Krajowym Ośrodku (...).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny i przeprowadzoną ocenę dowodów, Sąd Okręgowy dokonał oceny prawnej.

Rozpoczął swoją ocenę od ustosunkowania się do przedstawionego w niniejszej sprawie w formie opinii, stanowiska Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, popartych przez pełnomocnika uczestnika, zawierającego zastrzeżenia co do konstytucjonalności przepisów ustawy, stanowiących podstawę orzekania przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy na tle okoliczności niniejszej sprawy ocenił, że nie zachodzą w konkretnej sprawie uzasadnione wątpliwości do kwestionowania konstytucyjności norm prawnych zawartych w ustawie.

Powołując się na treść uzasadnienia projektu ustawy wskazał, że zasadniczym celem postępowania wynikającego z przepisów ustawy jest poddanie sprawców najpoważniejszych zbrodni z użyciem przemocy lub na tle seksualnym przymusowej terapii. Akcentował, że proces leczenia jakiemu poddani mają być sprawcy wskazanych w ustawie przestępstw, ma zapobiec możliwości popełnieniu przez nich w przyszłości podobnych czynów. Wskazywał, że ustawa nie ma na celu wprowadzenie represji w postaci ponownego ukarania sprawcy za ten sam czyn (ne bis in idem), co gwarantuje art. 2 Konstytucji R.P.

W ocenie Sądu Okręgowego przewidziany w ustawie środek prewencyjny w postaci izolacji jest pozbawieniem wolności w rozumieniu art. 31 i 41 Konstytucji R.P. jak również w rozumieniu art. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993r., Nr 638.61, poz. 284), zwanej dalej „Konwencją”. Ocenił, że stosowane w niniejszej sprawie przepisy ustawy z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi(...) spełniają warunki wymagane ustawą zasadniczą i Konwencją do stosowania środka izolacyjnego odpowiadającego pozbawieniu wolności, wobec osoby cierpiącej na zaburzenia psychiczne, co do której spełnione zostały przesłanki wskazane w ustawie. Zwrócił przy tym uwagę, że przewidziany w ustawie tryb postępowania, zapewnia zainteresowanemu, którego wniosek dotyczy gwarancje wydania orzeczenia w oparciu o wyniki sądowego postępowania przeprowadzonego w trybie przewidzianym dla spraw cywilnych, co gwarantuje rzetelność oceny zastosowania tak drastycznego w skutkach środka, jak ewentualna izolacja w Krajowym Ośrodku (...).

Sąd Okręgowy ocenił, że w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki do orzeczenia na podstawie art. 14 ust. 3 w związku z art. 1 ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi (...) wobec uczestnika o obowiązku odbycia terapii w Krajowym Ośrodku (...), po rozważeniu przesłanek do izolacji uczestnika w oparciu o całokształt okoliczności sprawy. Ocenił przede wszystkim, że co do osoby uczestnika zachodzi bardzo wysoki stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez niego czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźby jej użycia czynu

zabronionego przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w Rzeszowie nie zgodził się uczestnik, zaskarżając postanowienie w całości wniesioną apelacją.

W apelacji uczestnik zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 232 zdanie drugie k.p.c., art. 321 w związku z 361 k.p.c., 9 k.p.c., 278 § 1 k.p.c.. 284 k.p.c. Zarzucił również błędy w dokonanych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Naruszenia wskazanych przepisów postępowania apelujący upatrywał w dopuszczeniu przez Sąd Okręgowy wskazanych przez apelującego dowodów z urzędu przez co doszło do naruszenia zasady kontrydiktoryjności. Apelujący podnosił, że Sąd Okręgowy orzekł niezgodnie z treścią żądania wnioskodawcy i ponad jego treść. Ponadto uniemożliwił pełnomocnikowi powoda ustosunkowanie się do pisma wnioskodawcy z dnia 10 lutego 2014r. oraz dowodów przedstawionych jako załączniki. Naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. apelujący upatrywał w niedopuszczeniu przez Sąd dowodu z opinii innego zespołu biegłych w sytuacji gdy zachodziły ku temu wskazane przez apelującego podstawy. Apelujący argumentował, że biegli wydali opinię w oparciu o materiał, który nie był materiałem dowodowym w sprawie. W ocenie apelującego Sąd błędnie ocenił, że opinia biegłych oparta została o materiał dowodowy zebrany w sprawie oraz są kompletne, obiektywne w sytuacji gdy z przeprowadzonego dowodu z zeznań świadków wynikało, że uczestnik jest osobą zamkniętą i reaguje niechęcią i brakiem współpracy wobec nieznanemu mu osób. Apelujący postulował, że biegli powinni wydać opinię dotyczącą osoby uczestnika na podstawie przeprowadzonej na ich wniosek obserwacji. Twierdził, że zespół biegłych był zainteresowany w podzieleniu przez Sąd wniosków zawartych w opinii.

Wskazując na powyższe uchybienia apelujący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

Niezależnie od tego apelujący wnioskował o skierowanie na podstawie art. 390 k.p.c. pytania prawnego do Sądu Najwyższego w związku z przedstawionymi przez uczestnika wątpliwościami co do stosowania art. 9 i 14 ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi (...) w oparciu o które uczestnik wyraził pogląd o konieczności wydania postanowienia wstępnego, rozstrzygającego o istnieniu przesłanek do zastosowania przepisów ustawy w stosunku do konkretnej osoby, której wniosek dotyczy.

W odpowiedzi na apelację uczestnika, Dyrektor Zakładu Karnego w R. domagał się jej oddalenia.

Prokurator na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 2014r. domagał się oddalenia apelacji uczestnika.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację uczestnika zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przede wszystkim podziela ocenę Sądu Okręgowego co do braku podstaw w konkretnej sprawie kwestionowania konstytucjonalności przepisów ustawy.

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu apelującego, że przy rozpoznawaniu sprawy wyłoniło się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości co do sposobu stosowania wskazanych przez apelującego przepisów.

Według oceny Sądu Apelacyjnego wymienione w art. 1 ustawy przesłanki do uznania osoby za stwarzającą zagrożenie, stanowią przesłankę rozstrzygnięcia o konieczności zastosowania sankcji wymienionych w art. 3 ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi (...). W sytuacji gdy Sąd stwierdza brak przesłanek wymienionych w art. 1 ma obowiązek orzec, że osoba której wniosek dotyczy nie jest osobą stwarzającą zagrożenie. W innym wypadku orzeka o uznaniu za osobę stwarzającą zagrożenie i orzeka o zastosowaniu sankcji w postaci nadzoru prewencyjnego lub umieszczenia w Ośrodku (art. 15 ust. 1 ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi). Jak wynika z treści uzasadnienia projektu ustawy „Celem postępowania sądowego jest ustalenie, czy

dana osoba należy do osób określanych jako stwarzające zagrożenie (zgodnie z definicją w art. 1). Jeżeli zostanie to stwierdzone Sąd orzeknie wobec takiej osoby nadzór prewencyjny lub umieszczenie w Ośrodku”. W świetle tych rozważań nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że postępowanie uregulowane w art. 15 ustawy powinno zakończyć się wydaniem przez Sąd orzeczenia o treści wskazanej w tym przepisie. Wniosek taki wynika też z przewidzianego w ustawie sposobu procedowania. Bowiem rozstrzygnięcie zasadniczej kwestii uznania osoby za stwarzającą zagrożenie nierozzerwalnie połączone jest z badaniem przez Sąd stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez tę osobę przestępstw wymienionych w ustawie. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy rozważając rodzaj sankcji jakie należy stosować wobec uczestnika postępowania Sąd ma obowiązek rozważenia całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a zatem rozważenia wszystkich okoliczności we wszelkich możliwych aspektach. Dlatego powinien uwzględnić również te z nich, które odnoszą się do oceny uznania osoby za stwarzającą zagrożenie.

W ocenie apelującego wadliwość orzeczenia Sądu I instancji wynika wyłącznie z naruszenia przepisów postępowania, co determinuje zakres badania przez Sąd Apelacyjny prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia do określonych w apelacji zarzutów.

Wadliwość rozstrzygnięcia w ocenie apelującego wynika z wadliwie przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym również dowodu z opinii biegłych, co według apelacji uczestnika przełożyło się na wadliwość ustaleń faktycznych.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do podniesionych przez apelującego zarzutów przede wszystkim stwierdza prawidłowość dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych i uznaje je za własne.

Pomimo, że apelujący nie określił wyraźnie w apelacji takiego zarzutu, Sąd Apelacyjny ocenił, że podnoszone przez uczestnika w apelacji błędy w ustaleniach faktycznych przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia, sprowadzają się ostatecznie do zarzutu naruszenia art. 231 § 1 k.p.c., zwłaszcza w zakresie w jakim odnoszą się do oceny dowodu z opinii biegłych.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów zawartych w apelacji Sąd Apelacyjny przypomina, że o ile apelujący powołuje się na naruszenie przepisów postępowania to tylko wykazanie przez apelującego, że doszło do naruszenia tych przepisów w sposób mający wpływ na treść rozstrzygnięcia może skutkować uwzględnieniem apelacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego takich naruszeń nie popełnił Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy.

Dokonując oceny dowodów w oparciu o które Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych, Sąd I instancji odniósł się do wszystkich podnoszonych w apelacji uczestnika zarzutów. Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu Okręgowego za wyjątkiem analogii jaką Sąd Okręgowy zastosował na podstawie art. 249 § 1 k.p.c. do oceny dokumentów w postaci dołączonych do akt teczek osobo poznawczych, książki zdrowia. W ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające było powołanie się w tym wypadku na treść przepisu art. 250 § 1 k.p.c.

Istotą zarzutu apelującego było jednak to, że nie został mu doręczony odpisu dokumentów dołączonych do wniosku w trybie art. 128 § 1 k.p.c.

Prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, że w zaistniałej sytuacji wnioskodawca nie miał obowiązku doręczania uczestnikowi odpisów dokumentów. Nie budzi wątpliwości, że wraz z wnioskiem skierowanym do Sądu, Dyrektor Zakładu Karnego złożył kserokopię akt ewidencyjnych uczestnika, teczkę osobo-poznawczą i książkę zdrowia. W większości zawierały one dokumenty sporządzone przez administrację zakładu karnego w trybie ustawy Kodeks karny wykonawczy i jej przepisy wykonawcze. Zgodnie z art. 250 k.p.c. w takim wypadku wystarczające jest przedstawienie urzędowo poświadczonego odpisu lub wyciągu dokumentu. Należało mieć na uwadze, że uczestnik nie kwestionował treści złożonych do akt wraz z wnioskiem dokumentów, ale twierdził, że strona przeciwna ma obowiązek doręczenia ich odpisów w celu umożliwienia zapoznania się z ich treścią. Ostatecznie Sąd umożliwił uczestnikowi zapoznanie się z treścią dokumentów, poprzez określenie terminu do zapoznania się z nimi. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy uczestnik nie zgłosił zastrzeżenia na tę czynność w trybie art. 162 k.p.c., co w ocenie Sądu Apelacyjnego pozbawiło go możliwości skutecznego kwestionowania tej czynności w postępowaniu apelacyjnym.

Kolejnym zarzutem apelującego był zarzut naruszenia przepisów postępowania w zakresie postępowania dowodowego przez dopuszczenia na posiedzeniu w dniu 10 lutego 2014r. dowodów nie wnioskowanych przez strony:

- protokołu badania psychiatrycznego i opinii sądowo psychiatrycznych i psychologicznych z akt Sądu Wojewódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim II K 11/89,
- teczki ze szkicami, zdjęciami, listami uczestnika;
- opinii sądowo psychiatrycznych, psychologicznych z akt Wojskowego Sądu Garnizonowego w Ł. sygn. SG 65/87;
- opinii sądowo psychiatrycznej z akt Wojskowego Sądu Garnizonowego w Ł. sygn. SG 31/87;
- akt Sądu Okręgowego w Opolu IV KOW 987/11 i znajdujących się w nich orzeczeń dotyczących zastosowania wobec uczestnika leczenia w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych.

Na konieczność przeprowadzenia tych dowodów wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Ocenił, że ich przeprowadzenie okazało się konieczne ze względu na okoliczności jakie obligatoryjnie Sąd miał obowiązek ustalić, również w oparciu o obligatoryjny w świetle ustawy dowód z opinii biegłych z zakresu odpowiednich specjalności. Uczestnik podnosił, że przeprowadzenie przez Sąd, zakwestionowanych przez niego dowodów z urzędu naruszyło zasadę kontradyktoryjności, jednak nie wykazał w jaki właściwie sposób to nastąpiło i jakie to miało znaczenie dla treści wydanego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w uzasadnieniu postanowienia pogląd Sadu Okręgowego, że w postępowaniu nieprocesowym zasada kontradyktoryjności ulega znacznemu złagodzeniu. Wynika to również z tego, że ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi (...) nakłada na Sąd obowiązki procesowe, niezależne od inicjatywy dowodowej stron. Stanowi to dla Sądu orzekającego w sprawie legitymację do prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego w zakresie określonym ustawą. Nie wpływa to jednak na ograniczenie inicjatywy dowodowej stron postępowania, które mogą dowolnie według własnego przekonania wnioskować o przeprowadzenie dowodów na okoliczności, które były w ich ocenie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i zgodne z ich interesem. Zarzucane przez apelującego naruszenie przepisów postępowania mogłoby stanowić istotne uchybienie procesowe tylko wówczas, gdyby łączyło się z pozbawieniem strony możliwości udziału w istotnej części postępowania lub możliwości wypowiedzenia się co do czynności dokonanych z urzędu przez sąd (wyrok SN z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/04, LEX nr 180835), co jak wykazano w okolicznościach niniejszej sprawy nie miało miejsca.

W szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej (wyrok SN z 5 listopada 1997 r. III CKN 244/97, OSNC 1998, z. 3 poz. 52).

Takie działanie Sądu w niniejszej sprawie było uwarunkowane przedmiotem postępowania, który wymagał od Sądu szczególnej dbałości w czynieniu ustaleń faktycznych, które stanowiły podstawę orzeczenia.

Nie ma racji apelujący zarzucając, że zaskarżone postanowienie wydane zostało z naruszeniem art. 321 w związku z 361 k.p.c.

Przedmiot rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie przez Sąd określony został w art. 15 ust. 1 ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi. Ustawodawca w art. 9 ustawy określił, że osobą uprawnioną do zainicjowania postępowania sądowego jest dyrektor zakładu karnego. Wniosek dyrektora zakładu karnego ma zatem tylko takie znaczenie, że inicjuje postępowania. Niezależnie od treści wniosku uprawnionego, ustawodawca pozostawił ocenie Sądu kwestię konieczności zastosowania sankcji określonych w art. 14 ust. 2 i 3 ustawy (art. 14 ust. 1). Wobec takiego uregulowania zawartego w ustawie, nie mogło dojść do naruszenia art. 321 w związku z 363 k.p.c. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny zauważa, że w postępowaniu nieprocesowym wskazane przez apelującego przepisy w zasadzie nie mają zastosowania. Dzieje się tak dlatego, ponieważ w postępowaniu nieprocesowym źródło interesu prawnego wynika z szerszego katalogu zdarzeń, a nie tylko - jak w procesie - z samego naruszenia lub zagrożenia sfery prawnej

wnioskodawcy. W tej sytuacji nie zawsze decydujące znaczenie może mieć to, czy rozstrzygnięcie zapadło "zgodnie z wnioskiem strony skarżącej". Wynikający z art. 321, 361 k.p.c. rygorizm ulega istotnemu osłabieniu w postępowaniu nieprocesowym, przynajmniej w zakresie niektórych typów postępowań toczących się w tym trybie z racji przedmiotu danego postępowania, funkcji zapadłego rozstrzygnięcia i zasięgu kognicji sądu określonej ustawą, na co w niniejszej sprawie wskazuje treść z art. 14 ust. 1-3 ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi(...).

Jako nieuzasadniony Sąd Apelacyjny ocenił zarzut apelującego naruszenia art. 9 k.p.c.

O znaczeniu dołączonych do pisma wnioskodawcy materiałów uczestnik miał okazję przekonać się z doręczonego mu odpisu opinii uzupełniającej. Dodatkowo miał możliwość uczestniczenia w przesłuchaniu biegłych i zadawania im pytań. Należy też zauważyć, że pomiędzy złożeniem przez wnioskodawcę w dniu 10 lutego 2014r. pisma wraz ze znalezionymi w celi uczestnika materiałami poligraficznymi, a kolejną rozprawą upłynęło wystarczająco dużo czasu co umożliwiało uczestnikowi i jego pełnomocnikowi podjęcie odpowiednich działań.

Ostatnia grupa zarzutów apelującego związana jest z przeprowadzonym dowodem z opinii biegłych psychologa, psychiatry i seksuologa.

Kwestionując prawidłowość dokonanych przez Sąd w oparciu o wnioski opinii ustaleń, uczestnik sformułował zarzuty podnosząc dwie grupy okoliczności.

Po pierwsze w jego ocenie biegli otrzymali akta wraz z dołączonymi do nich materiałami, które formalnie nie zostały jeszcze dopuszczone w poczet dowodów i w oparciu o ich treść opiniowali w sprawie.

Po drugie w ocenie apelującego zachodziła konieczność wydania opinii po przeprowadzeniu obserwacji uczestnika.

Odnosząc się do sformułowanych na tej podstawie zarzutów uczestnika naruszenia art. 278 § 1 i 284 k.p.c. oraz zarzutu poczynienia błędnych ustaleń faktycznych (233 § 1 k.p.c.) należało w pierwszej kolejności zacząć rozważania od przypomnienia, że zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. dowód z opinii biegłego przeprowadza sąd orzekający w sprawie, jeżeli dojdzie do wniosku, że rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych.

Opinia biegłego nie może polegać na dokonywaniu ustaleń faktycznych. Dlatego dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z reguły powinno nastąpić w chwili, gdy już został zgromadzony materiał faktyczny umożliwiający biegłemu wydanie opinii. Jednak ze względu na charakter sprawy i przedmiot postępowania ustawa z dnia 22 listopada 2013r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi nakłada na Sąd obowiązek przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych przez zespół biegłych powołanych w ciągu 7 dni od daty wpływu wniosku dyrektora zakładu karnego do sądu. Wydaje się oczywiste, bo zgodne z metodyką pracy sędziego w sprawach cywilnych, że powołanie zespołu biegłych następuje poprzez zlecenie opracowania opinii, a zatem konieczne jest sformułowanie przez sąd też w oparciu o które biegli powinni opiniować w sprawie. Ponieważ dowód z opinii biegłego przeprowadza Sąd, ostatecznie od jego decyzji ustawodawca uzależnia zakres opinii, materiał w oparciu o który biegli powinni opiniować w sprawie. Sąd Okręgowy przeprowadzając dowód z opinii biegłych zachował wszystkie wymogi wynikające z art. 278 § 1 oraz z ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi (...).

Jak to zostało już powiedziane tylko wykorzystanie przez biegłych w sposób naruszający prawa strony do udziału w postępowaniu dowodowym materiałów w oparciu o które opiniowali w sprawie mogłoby stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego. Tymczasem materiały dołączone do akt zostały formalnie dopuszczone przez sąd jako dowody w sprawie. W toku postępowania były one dostępne dla stron. Opinie wydane częściowo w oparciu o te materiały zostały stronom doręczone, a sąd umożliwił stronom zgłaszanie zarzutów i wniosków w związku z treścią opinii. Po uzupełnieniu materiału dowodowego opinii biegłych zostały uzupełnione. Ostatecznie na posiedzeniu wyznaczonym przez Sąd w obecności stron doszło do przesłuchania biegłych. Strony miały nieograniczoną możliwość zadawania biegłym pytań. Dopiero w oparciu o tak przeprowadzone postępowanie doszło do ostatecznego sformułowania przez biegłych wniosków opinii, które stanowiły podstawę do dokonania przez Sąd oceny przeprowadzonego dowodu na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. a następnie dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o wnioski zawarte w opinii.

Ustawodawca ograniczył jednak wynikającą z art. 278 § 1 k.p.c. kognicję sądu do decydowania o zakresie opinii o tyle, że decyzję co do konieczności wydania opinii w oparciu o obserwację uczestnika postępowania pozostawił wyłącznie do oceny biegłych (art. 13 ust. 1). Zatem wydanie opinii bez przeprowadzenia obserwacji mogło podlegać ocenie Sądu tylko w ramach uprawnień wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy dokonał takiej oceny, a według Sądu Apelacyjnego wskazane w uzasadnieniu postanowienia argumenty przytoczone przez Sąd na potwierdzenie wiarygodności i rzetelności wydanych opinii są przekonujące. Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu I instancji, że opinie biegłych psychiatry, psychologa i seksuologa są wyczerpujące, logiczne, konsekwentne i stanowcze. Wbrew twierdzeniom apelującego biegli wzięli pod uwagę formułując wnioski końcowe opinii takie okoliczności jak skrytość uczestnika, nieufność wobec osób obcych jednak w powiązaniu z innymi istotnymi okolicznościami wskazanymi w opinii wyciągnęli z tego zupełnie inne wnioski niż zrobił to apelujący. Fakt, że są one niekorzystne z punktu widzenia interesów uczestnika, nie dyskwalifikuje wniosków opinii, ani nie uzasadnia wydania opinii przez inny zespół biegłych, skoro wydanej w sprawie opinii nie można postawić skutecznie zarzutów, które by ją dyskwalifikowały. Nie uzasadnia bowiem, zdaniem doktryny i judykatury, potrzeby powołania innego biegłego taka okoliczność, że opinia powołanego już biegłego jest dla strony (w jej odczuciu) niekorzystna (zob. wyrok SN z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; orzeczenie SN z dnia 22 lipca 1997 r., I CKN 174/97, niepubl.; uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNP 2000, nr 22, poz. 807; uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, LEX nr 52795; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135).

Nie znajdując podstaw do oceny, że podniesione przez apelującego zarzuty znajdują potwierdzenie w okolicznościach sprawy, Sąd Apelacyjny oddalił apelację uczestnika jako nie uzasadnioną na podstawie art. 385 w związku z art. 518 i 13 § 2 k.p.c.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.